

PRZEGLĄD KRESOWY

dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich

REDAKCJA I ADMINISTRACJA GRODNO, HOOWERA Nr. 1.
Prenumerata miesięczna 5 zł, Numer pojedynczy 20 gr.

OGŁOSZENIA
Za wiersz 1 m.m. w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr., drobne wyraz 20 gr.

Trzeci dzień narad nad uformowaniem gabinetu

Przy pięknej pogodzie i pogodnym nastroju p. marszałek Senatu, prof. Szymański przystąpił dziś w trzecim dniu formowania przez siebie gabinetu do dalszych narad z liderami stronnictw parlamentarnych.

Narady rozpoczęły się o g. 11. Pierwsza konferencja odbyła się w przemyśle Stronnictwa chłopskiego p. Janem Dąbkiem z posłami Opolskim, Dobrzeńskim i Wronie, na czele. Stronny senator Szymański z klubu senackiego tego stronnictwa nie został zaproszony.

O g. 12 był u delegowanego premiera Piasta w osobie posła Jana Dąbkiego i senatora Sredniawskiego. Poslowie Witos i Rataj, którzy należą do przemyśle klubu, nie zostali zaproszeni.

W dalszej kolejności, zjawili się o g. 1 na godzinę naradę posłowie chadecy Chaciński, Puchotka i Gdyk.

Po przerwie obiadowej rozmowy wznowione zostaną o g. 4-ej po południu, konferencja z NPR w osobach posła Roguszczyńskiego i senatora Popłowskiego. Na dalszą konferencję, ostatnią w dniu dzisiejszym, zaproszony został klub ziemicki, który deleguje na naradę całe przemyśle, w osobach posłów Naumanna, Graebego, Utty i senatora Hasbacha.

Sąd marszałkowski w sprawie posła Polakiewicza

Wobec zarzutów, wytoczonych p. Polakiewicza przez miasteczko „Płociniec”, zwrócił się on do marsz. Sejmu o zbadanie tych zarzutów przez sąd marszałkowski. Marsz. Daszyński wyznaczył na superarbitra posła Jana Dąbkiego z Klubu Piasta a na arbitrow posłów Jankowskiego i Kościelkowskiego. Pierwsze posiedzenie sędu odbyło się dziś, o g. 12.

Pogodnie i ciepło

Dziś w całej Polsce o g. 8 r. było przeważnie pogodnie lub dość pogodnie miejscami mgliście. Temperatura wahała się od plus 5 we Lwowie do plus 1 w Zakopanem. W Warszawie o g. 8 r. plus 3 o g. 10 r. plus 5.

Jutro pogodnie lub dość pogodnie tylko na północy. Polski częściowy wzrost zachmurzenia. Ciepłe, słabe lub umiarkowane wiatry południowe.

Dokąd pójść?

Teatr Wielki
Dziś „Boruta”
Początek o godz. 8-ej wiecz.

T. Narodowy
Dziś „Don Juan”
Początek o godz. 8-ej wiecz.

Teatr Letni
Dziś „Maman do wzięcia”
Początek o godz. 8-ej wiecz.

Ostatni dzień po cenach załóżonych
Szopka Polityczna
W MAŁEJ SALI COLOSSEUM
Nowy Świat 19
Codz. 2 przedst. 7.15 i 9.30 wiecz.
W niedzielę 3 przedst. o 5 pp. po cenach załóż. 1.75 i 4.90
Bilety w biurze „ICAR” (Hotel Europejski) i przy wejściu.

Kolo żydowskie konferować będzie z marszałkiem Szymańskim jutro w niedzielę. Wobec niustabilnego składu przemyśle klubu, nie wiadomo jeszcze, kto na tę konferencję będzie zaproszony.

Wreszcie w poniedziałek, marszałek Szymański odbędzie kolejną konferencję z posłem Smulakowskim (fr. rew. PPS), z posłem Stapińskim (Zw. chłopski) i Ciszą

Co mówią i czem się interesują w kuluarach Sejmu

Rozmowy marszałka Szymańskiego odbywające się w wyjątkowo pogodnym nastroju przedewszystkiem dzięki nadzwyczajnej uprzejmości gospodarza nie budzą już większych zainteresowań. Wiadomo ogólnie, choć konferencje uważane są za poufne, jakie oświadczenia składają poszczególne kluby. Kluby centrolewu, oświadczyły ponoc zgodnie według ustalonej recepty, klub narodowy rozmawiał bardzo krótko, Ukraińcy skorzystali skwapliwie z danej im sposobności i zaproszeni po raz pierwszy na taką naradę, wydadli komunikat prasowy, donoszący o nowej „zajawie”.

Zwraca uwagę, że wiceprezes Klubu B. B. W. R., wybrany w miejsce pos. Radziwilla, senator Dąbski, wezwany został telegraficznie do Warszawy przez marszałka Szymańskiego.

Główne zainteresowanie kuluarów sejmowych dotyczy dwóch zagadnień: Czy misja marszałka Szymańskiego uda się, i co się stanie, w razie niemożności stworzenia przez niego gabinetu, oraz kiedy odbędzie się najbliższe posiedzenie Sejmu i czy Klub B. B. wykona to, co zapowiedział w ostatniej swej uchwale.

Otóż w pierwszej sprawie liczą się z możliwością nieudania się misji marszałka Szymańskiego, którą mu zresztą kluby opozycyjne starają się jak najbardziej utrudnić. Kuluary dobrze poinformowane uważają, że w razie złozenia misji przez prof. Szymańskiego, misję utworzenia gabinetu otrzyma prezes największego klubu sejmowego, plk. Stawek. Ewentualnie nawet wymieniają nazwisko plk. Prystora.

Opozycja liczy się z tem, że marsz. Szymański złoży misję tworzenia gabinetu parlamentarnego o ile przemyśle Sejmu, naciskane z zewnątrz przez lewą i prawą opozycję zdecydował się jednak na zwolnienie posiedzenia pomimo trwającego kryzysu i nieukończenia misji formowania rządu.

W tej sprawie marsz. Sejmu Da-

aszyński zwołał dziś, na g. 12 posiedzenie przemyśle, w skład którego wchodzi: wice marszałek ks. Czwertynski, Jan Dąbeki, Róg, Żulawski i przedstawiciel ukraińców.

Przemyśle ma zdecydować termin najbliższego posiedzenia Sejmu.

Początkowo miało się ono odbyć w poniedziałek, następnie mówiono o wtorku, dziś uważają, że odbędzie się ono dopiero w środę.

Marszałek Daszyński chce w ciągu 3 do 4 posiedzenia Sejmu. Będzie to wprawdzie duża nieprzychylność ze strony Sejmu, przekazywania w ten sposób marszałkowi Izby wyższej, — na dobre obyczaje jednak nie zwracają już w Sejmie uwagi.

Opozycja liczy się z tem, że do posiedzenia dojdzie, i to jeszcze przed uformowaniem gabinetu, a wobec tego posiedzenie będzie miejscem wielkich awantur i wielkiej burzy. Opozycjonści liczą się z tem, że struktura klubu B. B. W. R. będzie bardzo ostrą w swej formie. Podobno bojówka P. P. S. C. K. W. otrzymała polecenie przygotowania się na to posiedzenie.

Opozycjonści rozpuszczają pogłoski, że klub BB gotów jest uda remnie posiedzenie choćby przez bomby i zawiązać. Te same kolo twierdzą, że mimo wszystko marszałek Daszyński da sobie radę, z BBWR, choćby miał wykluczyć wszystkich 120 posłów tego klubu na trzy posiedzenia. Wykluczonym z posiedzeń posłom straż marszałkowska z polecenia marsz. Daszyńskiego — jak twierdzą poslowie z opozycji — wzbroni wogóle wstępu do gmachu Sejmu.

Opozycja naciska również na wiceprzewodniczącego komisji budżetowej, aby najpóźniej w środe zwołał posiedzenie komisji, dla rozpatrzenia poprawek Senatowi bez względu na to czy minister skarbu będzie mógł przybyć na posiedzenie, czy też nie.

Ogólnie stwierdzają, że „coś wi- si w powietrzu”...

Fiasko londyńskiej konferencji

LONDYN, 22.3 — A. T. E. — Cała prasa dzisiejsza zamieszcza niezwykle pesymistyczne sprawozdania o przebiegu obrad konferencji morskiej. Dzienniki wyopowiadają ogólnie zdaniem, że konferencja należy uważać za zerwaną. O tem aby spór francusko-włoski mógł być wyrównany, niema żadnej nadziei. Również jest rze-

czą wysoce nieprawdopodobną, aby czyniono nadal wysiłki w tym kierunku. Obecnie chodzi jedynie o wynalezienie odpowiedniej formuły dla zakończenia pacy konferencji. Większość dzienników nie ukrywa, że podobny obrot rokowań londyńskich, jest dla Anglii wysoce niezadawalający.

Exposé Łańcucki „honorowym ślusarzem” miasta Dniepropetrowska

RYGA, 22.3 — A. T. E. — „Komunist” donosi z Dniepropetrowska, że przybyli tam b. posel do Sejmu polskiego Łańcucki. Z powodu przyjazdu Łańcuckiemu komunistom miejscowi zwołali wiec, na którym przemawiał również

Łańcucki o sytuacji międzynarodowej i akcji komunistycznej w państwach kapitalistycznych. Wiec nadał Łańcuckiemu godność honorowego ślusarza miasta Dniepropetrowska.

Napad bandycki na Podwalu i sensacyjne wyniki śledztwa

O niezwykle śmiałym napadzie bandyckim zameldowała w urzędzie śledczym p. Genowefa Skalińska, zamieszkała na Podwalu 13.

— Wlazł przez lufcik, rzucił się na mnie, dusił mnie, zatkan mi usta, zakneblował chustką, a potem poszedł do łózka, wyjął 3.200 zł. i uciekł. Dobrze, że był taki ludzki i przed wyjściem rozwiązał mi i wyjął mi knebel z ust! — tak, mniej więcej, brzmiało zameldowanie p. Genowefy o napadzie bandyckim.

— Ale w urzędzie śledczym są ludzie, którzy nie wierzą w opowiadania, nawet b. ładne, dopóki wszystkich nie rozpatrzą i nie sprawdzą. Tak też stało się i w tym wypadku, w rezultacie czego p. Genowefy poproszono śledzić, ale w... kryminalne za przywłaszczenie i świadome

wprowadzenie w błąd tak poważnej władzy, jak urząd śledczy.

— Cóż się bowiem okazało? Oto, że cała historia o napadzie to wymysł, niezbyt nawet bujny, fantazji p. Genowefy, która powierzone sobie przez p. Felicję Sztobe z Gostynina pieniądze przywłaszczyła, a zameldowanie o napadzie złożyła, aby mieć usprawiedliwienie dla swej wierzycielki.

Pieniądze zresztą nie zdążyły jeszcze przepaść: przy skrupulatnej rewizji znaleźli je wywiadowcy, zaginiane w kilku pończochach p. Genowefy, ukryte w popielniku i za piecem.

Tymczasem p. Skalińska siedzi w areszcie, co będzie z nią dalej — zdecydować sędzia śledczy.

Płon jednej nocy w Warszawie Włamania, oszustwa i kradzieże Sprytni złodzieje zbiegli — nainnych aresztowano

Płon dzisiejszej nocy i ranka w Warszawie jest następujący:

Przez podkop dostali się dziś w nocy złodzieje do składów, będących własnością Powszechnej Spółdzielni Spożywców przy ul. Gesiej 45, gdzie skradziono towary, wartości 5500 zł. Z mieszkania p. Brani Bitlak (Florkańska 12) skradziono garderobę, wartości 11000 zł.

Przybyły z Wólki Rucińskiej do Warszawy, Józef Dziewiec zameldował w Urzędzie Śledczym, że na schodach domu Nr. 65 przy ul. Chmielnej skradziono mu 145 dol. Urząd śledczy zakwalifikował tą kradzież do serji oszustw na „sekretarza” i rozpoczął śledztwo.

Niezbyt prawdopodobne zameldowanie z tymże Urzędzie złożył p. Wincenty Złotnicki (Chmielna 48). Oto według jego słów, podczas bójki przyjacielskiej ze swym komilionem p. Januszem Kornackim (Miodowa 11)

miał mu zginąć z kieszeni weksle, na sumę 3200 zł.

Je jest w tem prawdy — martwi się policja.

P. Marji Walentowicz (Czackiego 11) zginął portfel z gotówką w sumie 215 zł. i dokumentami. Gdzie i kiedy zginął — p. Marja nie wiedziała. Ale przeprowadzone przez wywiadowce Urzędu śledczego dochodzenie ustaliło, że kradzieży dopuściła się służca p. Walentowiczowej — Marja Wojtkowiak, u której w koszyku, pod łóżkiem portfel znaleziono. Pieniądze zwrócono właścicielce — paniękę zaś osadzono w areszcie, gdzie płacze po niewczasie na swój los.

Grzeszna miłość do sublokatorki zakończyła się protokołem w komisariacie

Właściciel mieszkania przy ul. Krochmalnej 73 Bronisław Fabisiak zakochał się w sublokatorce swej Karolinie Chmielewskiej, żonie handlowca.

Małż. Chmielewscy wobec takiej sytuacji postanowili wyprowadzić się.

Wczoraj, podczas wprowadzki, silnie wzburzony Fabisiak, wyjął rewolwer i skierował się lu fę do Chmielewskiej, krzyknął: „Śmierć albo bezdziesięć moją!”

Przerażeni Chmielewscy udali się do 7 komisariatu, prosząc o pomoc. Na miejsce udało się dwóch posterunkowych, którzy dokonali szczegółowej rewizji w mieszkaniu Fabisiaka. Znaleziono rewolwer ukryty w bucie. Broni skonfiskowano, a o zajęciu sporządzono protokół.

Nieszczęśliwy wypadek sędziwego dorożkarza

Na ul. Rynkowej, róg Grzybowskiej spadł z dorożki z t. zw. „kozia” 77-1 Maksymilian Amplewski, dorożkarz (Młynarska 21).

Pogotowie przewiozło sędziwego dorożkarza, ogólnie potuchzonego, ze złamaną prawą nogą do szpitala Dzieciątka Jezusa.

Co było przyczyną i kto odpowie za Zatrucie szesnastu osób gazami

Tłumy na ul. Wolskiej — Straszna śmierć pod ziemią — Stan zdrowia 13 ofiar — Zarząd Gazowni odpowiedzialnym za tragiczny wypadek?

Tragiczny wypadek śmiertelnego zatrucia trującym gazem trzech robotników, o czem szczegółowo donosił dzisiejszy numer „Kurjera Porannego” wywołał przynębiające wrażenie w całym mieście.

Przez cały dzień wczorajszy, oraz dzisiaj od wczesnego rana na miejscu wypadku zbierają się tłumy ludności, omawiając w przynębieniu szczegóły tak tragicznego i rzadko notowanego w kronikach Warszawy, wypadku.

Ze śledztwa, przeprowadzonego przez policję 7 komisariatu p. p. okazuje się, że z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn w „gazowni II” pepla cysterna zawierająca 16.000 litrów kwasu siarczanego, który spłynął do kanałów.

Natychmiast zarząd gazowni przystąpił do zneutralizowania działalności kwasu, jednak znaczna jego część zdołała spłynąć do ścieków kanałowych.

Przez połączenie kwasu siarczanego z wodą, oraz zawartością prze-

wodów kanałowych wytworzył się gaz trujący o działaniu zabójczym.

Znajdujący się podówczas pod ziemią przy budowie kolektora robotnicy s. p. Stanisław Sommerfeld, Józef Gałęka i Adam Śmigacz, odurzeni pierwszą falą napływających gazów, nieprzytomni nie zdołali się uratować i ponieśli

straszna śmierć.

— Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej — udało się uratować trzy naście osób zatrutych działaniem kwasu, z póród personelu robotniczego i przechodniów, którzy rzucili się zatrutym z pomocą. Zatrutych przewieziono do szpitala żydowskiego na Czystem, gdzie przebywają pod stałą opieką lekarską. Jest nadzieja, że wszyscy zostaną uratowani.

Pogrzebem tragicznie zmarłych ofiar, który odbędzie się w poniedziałek na cmentarz bródziński, zajmie się dyrekcja wodociągów i kanalizacji.

Roboty przy budowie przewodów kanałowych, oraz kolektora zostały wstrzymane

do czasu wydania orzeczenia przez specjalną komisję, która zbada, czy praca pod ziemią nie będzie zagrażała już zdrowiu i życiu robotników. Komisja ta powołana będzie z grona inżynierów dyr. wodociągów, gazowni, oraz w-lu zdrowia magistratu. Według przypuszczeń, gdyż dotychczas sprawa ta nie została zbadała przez fachową komisję, przyczyną pekania cysterny z kwasem siarczanym w gazowni na Woli — był brak

konserwacji i dozoru

zbiornika, który od dłuższego czasu nie był netylko remontowany, lecz nawet sprawdzany.

O ileby przypuszczenia te okazały się zgodne z prawdą — całkowita odpowiedzialność za tak tragiczny w skutkach wypadek — spadłaby na zarząd gazowni na Woli.

Paroksyzmy oburzenia w Sowietach na akcję papieską

RYGA, 22.3 — A. T. E. — Tass donosi, że w Moskwie, Leningradzie, Charkowie i innych miastach odbyły się masowe wiece w celu zaprzestania przeciwko amtyowskiemu wystąpieniu Ojca św. oraz przeciwko, jak twierdzi agencja sowicka, przygotowywaniu wojny krzyżowej przeciwko Unii sowieckiej. Wiece robotnicze w Moskwie uchwały

rezolucję aby rząd sowiecki położył kres mieszanym burżuazji światowej w sowieckie sprawy wewnętrzne. W Charkowie uchwalono wydać odezwę do robotników wszystkich krajów aby pod sztandarem 3-jej międzynarodówki zwalczyli ustrój burżuazyjny i w razie wybuchu wojny przeciwko Sowietom użyli broni przeciwko rządowi kapitalistycznym.

4 turystów alpejskich zasypanych przez lawinę

ITARYZ, 22.3 — A. T. E. — Donosi z Chamoni, że czterech turystów niemieckich, którzy odjeżdżali wycieczką na nartach, zostało zasypanych przez lawinę. Dwóch z nich pohłoso śmierć.

miejsca, zaś dwóch pozostałych zostało w całości uwięzionych pod lawiną. W Chamoni Natyjonalistyczny eksperyment robotniczo-felerny bilansu ciał niebezpiecznych turystów.

10 amerykańskich misjonarzy porwanych przez chińskich komunistów

LONDYN, 22.3 — A. T. E. — Donosi z Waszyngtona, że departament stanu otrzymał wiadomość z Chin o porwaniu przez komunistów chińskich w okolicach Kantonu 10 misjonarzy amerykańskich. Przedstawicielstwo zostało kroki celami ich zwolnienia.

4) naprawiał uszkodzenia. Piąty szofer nie był towarzyszem — najechał na stojący samochód, wskakując czyjeś przewrócił się z tyłu pasażera Bolesław Łaskowski (Chmielna nr 110), doznał złamania kręgosłupa i ogólnych potłuczeń.

Pijany szofer spowodował katastrofę samochodową

Znów jedna z katastrof samochodowych, której powodem — „kawalerska jazda” kierowcy, będącego w stanie nietrzeźwym, a która poniosła za skutki ciężkie porażenie jednej osoby. Dzisiaj w nocy, około godz. 2.15, na Łaszkowskiej w kierunku „Kamionki” czy „Isaiówki” za Belwedrem jedna z samochodów prowadząca przez białego w różowym mundurze, kierowcy Roman Gaswskiego (Odrzyńska 65).

2) zjechał z drogi i uderzył w burtę samochodu, który jadł w kierunku ul. Łaszkowskiej. Pijany szofer spowodował katastrofę samochodową. W chwili, gdy autobus znalazł się w odległości 4 km. od Wielunia, w samochodzie odmówił posłuszeństwa hamulec i maszyna wpadła całą siłą na zamkniętą barjerę toru kolejowego, zderzyła ją i wpadła na tor

Katastrofa autobusu pod Wieluniem

Referat prasowy gabinetu P. Ministra Spraw Wojskowych komunikuje nam: Wobec informacji, które ukazały się o katastrofie autobusu z oficerami pod Wieluniem wyjaśniamy, iż wypadek ten dotyczył wycieczki oficerów O. K. 4 pod przewodnictwem płk. dypl. Przedzrymińskiego. Oficerowie jechali autobusem. W chwili, gdy autobus znalazł się w odległości 4 km. od Wielunia, w samochodzie odmówił posłuszeństwa hamulec i maszyna wpadła całą siłą na zamkniętą barjerę toru kolejowego, zderzyła ją i wpadła na tor

w momencie, gdy nadchodził pociąg. Parowóz uderzył o przedni koniec autobusu, odrzucił go i przewrócił dwukrotnie po czym auto wpadło do rowu. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt z oficerów nie został ranny. Po dokonaniu powierzeniowych opratunków (drożne skłaniania i t. p.) w Wieluniu, wszyscy oficerowie odjechali do swych garnizonów. Jesteśmy upoważnieni do wyjaśnienia, iż wiadomości, charakteryzujące ten wypadek, jako groźną katastrofę są absolutnie przesadnie i nieścisłe.

Z sali sądowej Odszkodowanie za śmierć córki

W dniu 6 lutego 1927 r. o godz. 19.50 na stacji Włochy (pod Warszawą) zginęła tragicznie s. p. Zdzisława Grzeszkiewiczówna, pracownica apteki Dobrzańskiego w Warszawie.

się pociągu, w przekonaniu, że to pociąg, którym ma odjechać do Warszawy — nie zdążyła się odsunąć należycie przed nadjeżdżającym z impetem pociągiem pociągowym, który na tej stacji wcale się nie zatrzymywał.

Pozostawiona bez środków do życia matka, p. Marija Grzeszkiewicz, na utrzymanie której zmarła córka żyła — po ustaleniu okoliczności tragicznego wypadku, wystąpiła przeciwko władzom kolejowym, które główną winę za śmierć córki.

W dalszym ciągu swych wywodów powódka zaznacza, że okoliczności obciążające jest również, że na st. Włochy brak jest tablic ostrzegawczych, a ponadto służba kolejowa wogóle nie troszczyła się o zgromadzoną na peronie publiczność, przyczem pociąg pociągowy nie dawał żadnych znaków, a znalazłszy się na stacji maszynista z parowozu wypuścił dużą ilość pary, która oszołomiała część wpylną na zmarłą córkę.

Wobec tego, iż podanie w przedmiocie odszkodowania, złożone w dyrekcji polskich kolei państwowych — załatwione zostało odmownie, bo wina dyrekcja uznaje, iż wypadek nastąpił z winy zmarłej — p. Grzeszkiewiczowa wniosła do sądu skargę przeciwko dyrekcji kolei, domagając się zasądzenia odszkodowania.

Z tego wynika, że na st. Włochy nie przewidziano ani jednego środka, zapewniającego bezpieczeństwo publiczne, a zaniebdanie w tym kierunku szczególnie dało się odczuć dnia krytycznego, bowiem ruch pociągów nie był normalny.

W uzasadnieniu swej skargi — po wódka podaje następujący opis przebiegu katastrofy, co stwierdziły liczni świadkowie. Krytycznego dnia 6 p. Zdzisława Grzeszkiewiczówna oczekiwając na peronie stacji Włochy na przybycie pociągu podmiejskiego, którym miała udać się do Warszawy. Tymczasem zupełnie niepodświadomie przedzjadła z impetem pociąg pociągowy z Krakowa. Nie zdążywszy odsunąć się na bezpieczną odległość — Grzeszkiewiczówna została porwana prądem powietrza przejeżdżającego „ekspresu”, a następnie jak piłka odrzucona w tył, doznając silnych obrażeń. Przewleczona tym samym pociągiem do Warszawy, gdzie w szpitalu św. Ducha po dokonaniu operacji — zmarła w 24 godzin.

Ma jąc powyższe dane na uwadze — powódka prosiła o zasądzenie jej przychodu od dyrekcji pol. kolei państw. 3.000 zł. za czas od 6 lutego 1927 do 1 lutego 1928 r., licząc po 250 zł. miesięcznie (taki był ostateczny zarobek zmarłej) wraz z procentami. Ponadto domagała się zasądzenia 30.000 zł. tytułem skapitałizowanej renty, poczynając od 1 lutego 1928 r.

20-ta Polska Państwowa Loteria Klasowa

5-ta klasa — 15-ty dzień ciągnięcia (Tabela nieurzędowa)

Przed przerwą

50.000 zł. wygrał nr.: 31082.	Po 500 zł. wygrały n-ry: 557, 1583
25.000 zł. wygrał nr.: 3501.	17349 17492 18651 50823 53480
15.000 zł. wygrał nr.: 74554.	57628 58012 58537 65277 65945
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 23127	69662 71386 72491 73734 73738
28227 159551 205808.	75147 77715 78171 88004 88639
3.000 zł. wygrał nr.: 177565.	89673 94375 96168 99426 103925
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 14865	106307 107381 110134 110134 110988
112931 140129.	119375 120742 121072 121628 122782
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 12072	122852 127112 127529 130169 131325
12360 12089 78997 111762 121809	134888 138144 138270 138894 140169
183349 138420 184840 184845 188603	143690 148848 150719 153888 155790
190376 193880 208723.	157018 158223 160957 161371 163738
Po 600 zł. wygrały n-ry: 2678	165027 168391 169935 170411 172814
8082 10251 16059 30662 39153	178391 177151 178356 183485 185343
44923 49408 58137 62293 67854	190203 190521 191235 193235 199090
77138 93344 96584 128420 138213	199213 201710 205248 205847 205994
141826 146659 167348 177394 185632	206082 207018 207887 208075.
192485 201848 209824.	

Po 50 złotych wygrały n-ry

71 848 844 911 10133 610 46 744 921	801 679 890 813 78 11841 700 241 119554
20230 563 923 3337 846 71 95 688 4021	621 61 728 887 394 29288 55 541 707
164 380 458 633 44 915 5070 147 230	821 11 79 932 12100 11 12090 47 493
503 783 6049 398 810 12 7377 615 733	570 22000 80 179 800 441 535 78 700
55 974 8057 90 927 8017 43 197 225 84	124250 382 55 000 42 98 795 81 28
525 958 10981 404 96 783 584 57 948	120077 889 588 88 19040 85 64 863 78
11018 154 276 550 852 987 12093 112	432 61 923 792 127045 806 550 58 87
421 80 970 92 13098 378 896 14855 612	906 82 128124 270 419 577 781 923
41 182 990 18048 278 81 475 977 96 99	129268 781 62 919 130181 393 401 648
10978 138 44 56 250 74 411 71 74 611	638 131415 87 826 64 191 98 132255 80
921 17270 18130 248 488 988 18584 909	398 800 183190 879 419 587 670 77 520
30251 30 349 90 184 981 48 21 104 46	978 90 920 194911 28 72 104 668 54 949
81 83 259 84 881 22007 63 194 276 393	135081 327 486 560 84 747 198672 816
41 83 29437 74 718 50 24412 809 74	41 40 754 90 809 931 137440 570 836
25101 56 516 829 41 26061 691 737	64 128170 418 391 460 509 78 800 41
12797 345 808.	17197 380 350 481 627

28334 29043 278 714 55 881 70 90295	14900 90 11 666 69 776 77 100 14150
548 839 31226 48 446 535 88 31092	281 54 818 967 932 148088 664 71 922
226 48 446 525 89 32144 211 530	14198 180 77 842 80 909 48 50 144088
81 629 891 79 33933 85 142 210 815	95 700 84 844 140188 880 88 409 817
428 678 708 948 34618 351 60 448 805	98 700 146144 356 401 15 840 744 299
35078 148 382 427 98 788 88781 87277	147288 833 85 446 664 98 814 118 148014
528 25 48 94 739 852 36381 360 786 39088	29 75 128 47 206 718 800 56 932 139010
504 75 656 40188 973 928 61 41075 473	22 486 78 690 150006 488 588 76 681
703 818 42187 365 530 79 819 914 99	392 17988 607 876 845 978 128222 497
49047 467 44018 117 18 554 690 43109	308 60 898 988 1339271 999 890 860 819
39 376 945 462238 484 846 50 47050 716	700 154004 17 147 74 372 405 881 736
48047 149 812 50 218 49274 412 621 74	35 36 159353 975 156009 44 394 330 475
911 57021 105 105 3014 43 635 52 873	805 908 157168 254 234 439 319 639 712
932 51070 114 96 499 508 652 856 52433	947 180663 139 231 56 70 691 420 74 81
519 64 875 80010 88 129 92 748 822 992	514 39 91 727 159149 550 719 83 967
54236 871 97 574 890 977 55179 345 592	160120 446 696 885 98 921 161054 762
45 98 798 917 967.	917 79 102183 237 549 89 688 728 74
85032 131 48 84 204 518 647 807 81	800 189007 42 267 78 480 941 194098
57290 453 564 787 922 28389 899 892	22 345 671 731 93 163181 244 78 510
998 50980 298 81 348 439 48 687 748	98 607 753 865 18811 240 538 886 998
62 62624 586 725 29 947 63 61836 108	167153 817 408 545 618 728 814
434 146 62100 20 880 800 70 63182 68	3709243 08 317 60 893 996 739 943
838 98 482 832 68219 93 897 57 738	190149 838 156 230 466 581 817 26 05
908 67371 267 906 911 98 68056 295	86 90 49 170112 83 341 529 38 82 887
328 67371 795 68199 327 896 749 82	84 887 696 37187 298 71 468 75 849
69828 60 175 390 663 661 719.	818 99 172010 71 298 348 85 419 31 70
70029 120 281 83 834 47 875 71089	735 836 84 631 178099 119 28 627 630
146 990 54 318 98 457 558 65 783 89	370821 200 911 890 778 832 88
819 85 78030 133 210 83 578 86 801 66	370779 188 281 78 887 986 700777 832
78889 53 734 917 78558 709 18 47	3828 98 901 988 177048 87 495 444 614
71182 949 78090 521 623 784 29206 313	64 766 178400 70 519 760 179987 116
445 770 889 80147 72 214 35 76 817	79 92 989 498 784 980 98 130863 63
84 81261 87 812 931 47 82611 488 658	121 30 338 625 35 718 181024 382 446
68 83011 29 160 92 211 322 89 628 52	63 442 513 705 49 182913 285 42 418
54 62.	81 35 887 822 86 906 183018 589 646
84007 241 782 63 85084 209 65 385	707 999 184070 161 68 878 604 49 854
530 814 86015 137 272 868 87048 167	180992 159 58 998 475 890 68 638 56
238 98 497 732 88 917 82 88364 608 13	730 74 871 186097 247 833 973 187471
743 99 892 89041 338 794 869 90051	521 66 634 702 887 186098 107 278 99
72 167 224 684 731 54 81035 614 781	436 619 83 188 806 87 186098 60 142
861 911 82087 258 810 83024 193 438	64 89 333 448 899 180188 874 832 80
737 60 84100 286 387 807 26 76 81 616	41 881 871 72 87 181206 15 411 19 21
813 60183 290 96028 49 280 546 894	82 806 605 96 96 785 823 192025 222
67280 378 420 761 88318 68 627 706	48 568 698 183188 400 81 882 89 781
99039 121 75 268 68 100071 76 847 93	836 194940 165 282 84 859 696 198042
101478 558 764 900 102145 293 544 844	43 333 40 58 70 73 761 811 47 901
724 192448 48 69 98 898 669 194087	196008 27 74 227 78 387 83 83 865
829 442 663 776 105001 25 69 289 568	718 27 886 980 187126 298 416 66 788
801 25 49 812 985 106588 284 345 483	189004 16 289 338 599 190969 63 387
639 698 10770 819 70 106141 269 84	447 596 618 774 843 80 200021 238 202
625 698 815 77 997 100182 429 48 857	336 68 892 952 71 201514 880 946
850 55 110119 211 54 57 59 313 465	202038 177 473 618 788 560 303848 81
701 809 11024.	428 591 46 698 811 88 894389 898 814
113011 241 499 562 688 777 113599	203219 455 56 56 639 884 206195 543
807 64 114040 77 761 881 901 118343	58 93 612 766 887 825 207076 829 487
303 95 738 915 52 110496 908 110704	735 88 543 897 208068 877 686 782

Po przerwie

10.000 zł. wygrał nr.: 129340.	Po 500 zł. wygrały n-ry: 6240 18878
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 111730	26381 26388 31688 32617 88889 38142
143315.	38950 43387 61938 61984 63392 65422
3.000 zł. wygrał nr.: 128687.	74988 75561 84169 85827 86571 87903
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 34542	90888 92217 97730 97856 98179 99680
197774.	101564 106294 106940 107078 109039
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 26335	109413 119490 116384 117635 119393
57196 58891 63084 78049 84905	121308 121821 122928 131107 133908
88113 121664 127901 137842 141486	136307 137353 137626 139406 139809
142011 143998 181177 199284 200989	146814 147008 149283 149904 150683
Po 800 zł. wygrały n-ry: 78300	153998 154823 155810 159452 160771
16359 28963 44765 48650 79065	162417 162854 168473 168833 169888
98080 102921 108490 107474 109819	177097 178063 180641 182753 181688
154031 156582 161691 171846 182603	190989 196796 137575 198636 201496
186313.	206300 206898.

Po 250 złotych wygrały n-ry

905 1086 225 839 2245 408 559 812 23	880 50250 513 89 886 51236 75 442 773
841 3041 90 384 476 94 741 853 4180	813 99021 682 817 40 33910 890 320 633
383 426 694 885 5098 528 602 86 830	97 867 910 54019 98 118 477 549 690
6097 326 781 854 917 98 7047 561 771	749 59892 290 788
78 867 940 59 8424 828 9483 1421 925	56181 66 276 355 495 57086 111 263
79 11028 79 144 68 303 431 506 81 740	499 566 624 795 875 886 88084 508
12117 392 930 13047 159 84 476 661	87 81 99 878 733 50 18008 15 282 378
97 14141 328 25 772 905 58 98 15021	627 84 896 937
287 335 507 564 771 881 1041 219 538	60094 914 430 798 81127 78 896 622
17142 287 18011 33 182 420 891 962	881 62915 64 236 768 63804 128 889
19220 548 74 379 94 888 20036 156 288	782 888 64182 228 682 94 709 897
317 47 429 937 58 21633 721 887 68	89022 88 98 2

Nieszczęsny Flik

W prasjarej Galji, kędy rozdroże
zdesperowany ocknął się Flik.
Zrządzenie losu przyjął w pokorze,
chociaż mu psuje życiowy szyk.
Był tak szczęśliwie nad swą

Sekwana,
kędy szampański wró wokół szal,
na służbę chadzał wieczór lub rano,
względnie jak rozkaz komendy
brzmiał.
Lecz niespodzianki los w sobie
chowa
i wszystko zmienia, gdy zechce,
w mig...

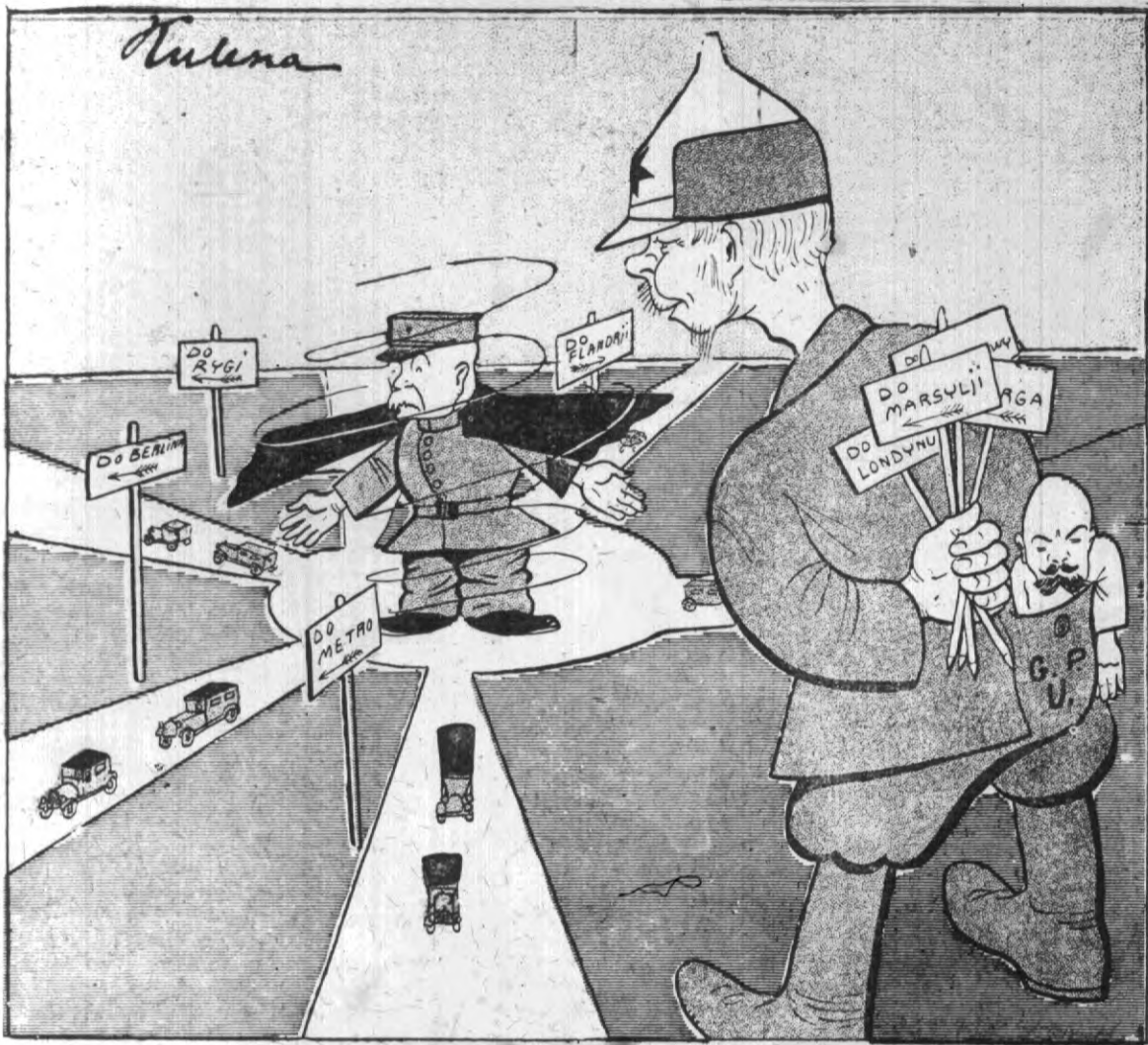
Ktoś, gdzieś tam, porwał był
Kutjepowa
i stracił spokój poczciwy Flik.

Już z paryskiego wytracon raj,
gdzie regulował na rogach ruch.
Stanął bezradny na dróg rozstaju
i upatruje wciąż aut aż dwóch.
Jedno z nich szare, drugie czerwone,
klaksony mają odmienny ryk...

Prędzej męczeńską zyska koronę,
nim je wysiedzi przeczacny Flik.

Bo chorągiewek przeróżnych roje
coraz to nowy wskazują szlak,
kędy pomknęło tych aut dwoje,
ale dokładnej wskazówki brak.
Ze wprost z Paryża — to rzecz
wiadoma,

nawet wiadomo już w jaki czas,
lecz zgadnąć próżno bierze oskoma,
dokąd je poniosł benzyny gaz?
Czy do Berlina? czy do Brukseli?
czy też do Rzymu, nad Tybru brzeg?
czy do Dunkierki, prosto jak strzeli?
czy gdzie Leningrad ubieła śnieg?
nie zgadnie, bowiem wciąż monstrum
z bronią,
na pośrednictwem przeróżnych klik,
wskazuje drogi, lecz te nie wiodą
tam, kędy śledzi przespityny Flik.



A monstrum, które wskazuje drogi
i coraz nowy wyznacza zwrot,
krwawe, czerwone nosi wyłogi,

na czapce gwiazdę, sierp, oraz młot.
W kłęb przydrożnego niknie wciąż
pyłu,

wśród samochodów, wozów
i bryk...
Ma Kutjepowa w kieszeni z tyłu,

lecz o tem nie wie przemily Flik.
Gdy się kto głowić u nas zaczyna,
skąd się wziął taki o Fliku krzyk,

temu odpowiem: — Co u nas Głina,
to się we Francji nazywa Flik.
T. MODRZEJEWSKI

72 centy z każdego dolara na cele wojenne

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, odgrywające rolę wielkiego

pracyfikatora świata, z ironją i dezaprobata przyglądające się zbroje-

niom europejskim, posiadają wcale potężny budżet przeznaczony na cele, związane z wojną.

Jak się okazuje z danych statystycznych, dostarczonych ostatnio kongresowi amerykańskiemu, z każdego dolara wydatków państwowych 72 centy idą bądź na spłatę dawnych wewnętrznych długów wojennych, bądź też na nowe zbrojenia. 13 centów z każdego dolara idzie na opiekę społeczną, tyleż na oświatę, reszta na pozostałe wydatki państwowe. Wykazywał ten prezydent Hoover przedstawił kongresowi umyślnie, aby dać obywatelom pojęcie o tem, na co idą płacone przez nich podatki i jak wielką ulgę sprawiłoby krajowi istotne ograniczenie wydatków na zbrojenie.

Jak widzimy — pokojowa Ameryka posiada bynajmniej nie pokojowy budżet.

NADESLANE.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Opinie wybitnych lekarzy specjalistów wykazują, że woda Franciszka-Józefa jest niezmiernie pożyteczna także i przy zwapnieniu naczyń krwionośnych (przy arteriosklerozie). Żądać w aptekach i drogerjach.

36 N 10

Powodzie w Hiszpanji

Gwałtowne opady atmosferyczne które spowodowały katastrofalną klęskę powodzi w południowej Francji obecnie przeniosły się do północnej Hiszpanji. Rzeki, zwłaszcza Ebro i jego dopływy, wystąpiły z brzożów, tworząc olbrzymie zalewy, niewidziane od roku 1887. W kilku miejscach uległy zniszczeniu szosy, a tory kolejowe są podmyte i komu-

nikacja na nich musiała być przerwana. Wiele miejscowości musiano ewakuować. Z wyżej położonych okolic kraju donoszą o dalszych gwałtownych ulewach, powodujących wzbieranie rzek. Wszystkimi wąwozami górskimi płynię rwącym strumieniem woda, niosąc w doliny grozę i zniszczenie.



Na terenie objętym powodzią w Hiszpanji, wąwozami górskimi płynie woda.

Francuska wieś alpejska zniszczona przez pożar

Francuska wieś alpejska Montvernier przy Aix-les-Bains w departamencie Wysokich Alp została kompletnie zniszczona przez pożar. Wprawdzie klęska ta nie pociągnę-

ła za sobą ofiar w ludziach, straty jednak materialne są olbrzymie, gdyż z całej wsi pozostały tylko ruiny i zgłiszcza.



Zgłiszcza wsi alpejskiej Montvernier, nawiedzonej pożarem.

Henri Falk

Podobizna umiłowanej

Nowela

Powtórzyła się jeszcze raz odwieczna historia: Leonard Dubanc, człowiek nie gorszy od wielu innych, zakochał się w Yveline Chevreux, młodej osobie ani brzydkiej, ani piękniejszej od wielu innych. A jednak, jakkolwiek młody inżynier darzył ją swymi specjalnymi względami, młoda panna odmawiała mu swojej łaski.

Można być inżynierem i poetą zarazem zamiast w sposób praktyczny szukać szczęścia gdzieś indziej, Leonard wolał znosić romantyczne cierpienia. Całymi godzinami wyciekował na Yvelinę u siebie — u niej — gdziekolwiek zresztą po to, by nie zjawiała się wcale. Czuł się niesłychanie szczęśliwy, gdy przychodziła wreszcie i po długiej męce oczekiwanego darzyła go paroma przelotnymi słowami.

Pewnego wieczora oznajmiła mu, że ich stosunki — aczkolwiek krótkie

— i niewinne — musiały zostać zerwane. Leonard zbliższy szepnął: — Kocha pani innego? — Uśmiechnęła się: — Po co takie krańcowe przypuszczenia? Nie. Matka moja przyjeżdża do mnie na miesiąc z Chateauroux i pragnę okazać się w czasie jej pobytu córką poważną i rozsądną.

Leonard westchnął.

— Jeśli pani myśli, że ja myślę, że to prawda... — Odpowiedziała mu urażona: — Niech pan myśli co się panu podoba.

— Ach! — skarżył się głosem bolesnym — nie mam szczęścia w miłości.

— Będzie je pan miał u kogo innego... — Pragnąłbym je mieć u pani... No, trudno. Pograżę się znowu w swej samotności. Lecz proszę pani,

niech mi pani przynajmniej to ofiaruje!

Wskazał na fotografię Yveliny znajdującą się w buduarze.

— Niech mam przynajmniej portret pani! Przyglądać mu się będę z takim uwielbieniem!

— I umieści go pan na widocznym miejscu i nieomieszka opowiedzieć wszystkim, że jestem panią kochanką...

— Przysięgam pani, że nie Yvelino... — Niech mi pan nie opowiada... Znam mężczyzn... — Ach! wiem... Obawia się pani jego zazdrości... — Czyjej zazdrości? — Tak jest: zazdrości „tamtego”.

— Panie Leonardzie, działa mi pan na nerwy. Proszę niech pan wyjdzie natychmiast, drogi panie, jeśli pan chce sobie zachować moją przyjaźń.

Leonard z rozpaczą i ciężą ucałował dwa paluszki podane mu z łaski i wyszedł z ściśniętym sercem.

Chcę posiadania portretu ukochanej, o której zapomnieć nie mógł, prześladowała go ustawicznie. Jak

wziąć się do tego?... Pewnego dnia, robiąc sobie manicure, wpadł na pomysł... Nic dziwnego, najświetniejsze wynalazki zostały dokonane wśród szarżyny codzienności... Odmówiła mu swej fotografii, no tak! Lecz mieć ją będzie i w dodatku wspaniałą. I skoro tylko ją otrzymała, zawiadomi Yvelinę: „Mam panią „en face”... I może wzruszy ją jego miłostna przebiegłość.

Udał się do fotografa — fotografa pierwszorzędnego, którego polecił mu jeden z jego znajomych. Po długiej naradzie i wręczeniu honorarium w wysokości dwóch tysięcy franków wyszedł od fotografa, zacierając ręce.

Nazajutrz Yvelina odebrała niezwykle pochlebny list, w którym p. Hernandez proponował jej wykonanie zupełnie bezpłatnie jej portretu, w wielkim formacie, który „obeceł jej ofiarować na papierze welinowym.

Dodawał, iż wystarczy, by panna Chevreux z tym jego listem zgłosiła się w dowolnym czasie w jego pracowni.

Wkrótce potem Leonard został zawiadomiony telefonicznie przez fotografa, że dama była u niego, a fotografia jej będzie gotowa w ciągu tygodnia. Pomysł Leonarda zatem

udał się znakomicie. Z radości młody inżynier pobiegł do fotografa, którego jednak nie zastał, ponieważ wyjechał w interesach. Po jego powrocie na biurku swem Leonard zastał wielką czworokątną paczkę, starannie opakowaną; portret Yveliny pod szkłem i w ramie!...

Z sercem, bliżcem ze wzruszenia, rękoma drżącymi z radości, poprzeczając sznurki, odsunął papier i biibuik i ujrzał!...

Ujrzał portret grubej, wiekowej damy, o szerokim nosie, małych oczach, z owłosionym znamieniem na prawym policzku.

— Co to jest? — krzyknął.

Rzucił się na aparat telefoniczny.

— Ależ proszę pana, — odpowiedział Bernard, — najskrupulatniej zastosowałem się do pańskiego zlecenia. Fotografowałem damę, która przyszła z moim listem... — A więc nie była to p. Chevreux? — Należy oddać sprawiedliwość Leonardowi Dubanc: nie miał szczęścia z p. Yveliną. Uważała zapewne, że była dość często fotografowana w życiu, a nie chcąc tracić bezpłatnej okazji posiadania portretu, postąpiła zamiast siebie — matkę.

Żebraczka z pod mostów Paryża

Podwójne życie pięknej Flori Floris — Pod maską łachmanów — „Wampir hazardu” — Wspaniałomyślna partnerka — Królowa podziemnego świata

Jednym z najciekawszych zagadnień psychologicznych jest tajemnica t. zw. podwójnej osobowości, t. j. spotykanej u niektórych osobników potrzebie prowadzenia podwójnego życia pod przybranymi sztucznie pozorami drugiej osoby.

Wypadki takie zdarzają się nie często, lecz od czasu do czasu wychodzi na jaw, iż taki a taki osobnik, który wśród swego najbliższego otoczenia uchodził za poczciwego kupca, lekarza czy urzędnika i spełniał sumiennie obowiązki związane z tem jego stanowiskiem społecznym, prowadził jednocześnie awanturniczy żywot bandyty, wia mywacza, lub wprost włóczęgi obcujecego z najgorzami metami społeczeństwa.

Podobny wypadek wykryty został ostatnimi dniami w Paryżu. Tym razem chodzi o niejaką panią Flori Floris, osobę znaną nie tylko ze swej wspaniałej urody, ale także ze swego kolosalnego majątku.

Pani Floris słynęła w kołach elegancji i bogatego Paryża również jako zapaloną miłośniczkę sportu samochodowego i fotografowała jej z tego tytułu figurki w czasopiśmie francuskim. Była to ze wszechmiar elegancka, bogata, piękna, uwielbiana i podziwiana dama a jednocześnie osoba jej pod zupełnie innymi pozorami i z cudownie zmienioną maską cieszyła się ogromną popularnością wśród paryskiego świata nędzy i występku.

Przed niespełna pół rokiem zjawiała się ona na bulwarach Sekwany pod maską żebraczki, wyciągającej drżącą rękę o jarmuznę. Zjawiała się tam punktualnie o godz. 9 rano i porzucała

swę stałe stanowisko o godz. 1 po południu. Nikomu nie przyszło na myśl śledzenie tej obdarłej i trzęsącej się żebraczki.

W jednym dniu tylko w tygodniu łachmaniarzka ta nie stawiała się na zwykłe swe miejsce — dniem tym był poniedziałek. Noc z niedzieli na poniedziałek spędzała bowiem w swej wspaniałej willi wśród zaproszonych gości znanych w świecie paryskim. Na słynnych tych bankietach przygrywała kapela cygańska, tańczono, śpiewano, flirtowano i grano — królowa ruleta, bac, poker.

Fortuna sprzyjała stale pięknej gospodyni i to nie tylko w jej własnym domu, ale i w rozmaitych klubach i do mach gry, gdzie zasiadała jedynie do grubych grających o wysokie sumy partyj.

Nazywano ją „Wampirem hazardu”. Ale piękna Flori Floris miała wspaniałe gusty.

Razu pewnego los posadził przy niej w jednym z klubów karcianych młodego autora, który zapragnął podwójne swe dość skromne honorarium otrzymać za świeżo sprzedaną powieść do „Matin”. Po godzinie pieniędzy jego przesyła do cudownych rązek Flori Floris. Autor błędy jak płótno wstał od stołu. Jego szczęśliwa partnerka poddała za nim i wśliznęła odep przyrzeczenie, że nigdy już więcej kart do rąk nie weźmie, potrafiła go naklonić w niezmiernie subtelny sposób do przyjęcia przegranej do niej sumy.

W wielkiej tajemnicy nikomu ze „świata” nieznanej była ona również hojna na specjalny sposób: wielu rozmaitych przestępców korzystało z jej skątku i finansowała ona również nie

jedno przedsięwzięcie nie bardzo z koksami karnym zgodne, jakie wielkie włamanie, kradzież i t. p.

Wielka ta i różnorodna w swych przejawach rozrzucona stała się przyczyną jej zguby. Kobieta wydająca tyle pieniędzy musiała w końcu stać się przedmiotem zainteresowania policji. Los ten spotkał również i uroczą Flori Floris.

Jednemu ze zdolnych agentów udało się zdemaskować w tej pięknej światowej kobiecie nie tylko żebraczkę z wyrzeźbą Sekwany, ale także wykryć jej przestępczą działalność w podziemnym świecie Paryża.

Wszystko to zostało ujawnione i poparte niezbitymi dowodami, oprócz owej tajemniczej przyczyny, która kobiecie tej kazała prowadzić owo podwójne, a nawet potrójne życie — na pytania bowiem dotyczące tej materji Flori Floris kategorycznie odmawiała wszelkich wyjaśnień.

NA RATY

OKRYCIA DAMSKIE modne płaszcze żorzetowe, gabardinowe, anjanowe, czarne, i jedwabne. Duży wybór palt jesiennych.

GARNITURY męskie z wykintowanych materiałów, na wyborowych dodatkach, granatowe, morengowe, czarne, krepowe, wybór garniturów sportowych i letnich.

PLASZCZE gabardinowe męskie od najskromniejszych do wykintowych. Na ładnie specjalne podpinki zamkowo-wielniane. Płaszcze gabardinowe granatowe na składzie. Wybór modnych palt jesiennych.

MATERJALY wełniane na okrycia damskie, garnitury i płaszcze męskie w dużym wyborze na składzie.

Pracownia krawiecka na miejscu

KURC sp. z o. o.
Marszałkowska 31a
Filja Targowa 41

Z kalejdoskopu życia

Tajemnicza „9-ka!”

Pewien amerykański pułkownik artylerji zainicjował wielkie dzieło uszczuplenia ludzkości, przez stworzenie wspólnego, ciągnącego się w nieskończoność „łańcucha fortuny”. Pracy tej ma przywieść nieoporna, nie specjalnie nie mówiąca cyfra: „9”. Wszystko pod znakiem „9-ki!”.

Tworzą się grupy ludzi, rozsyłających 9-ku swym znajomym 9 odpowiedzi p. t. „Buono saluto a buona fortuna”, nawołujących do wyekspejdowania w świat najdalej w 82 godzin dalszej serji tajemniczego „skryptu”, mającego spowodować „najwyższe napięcie fortuny”.

Któż nie jest łasy na powabny jej uśmiech? Któż nie chciałby „zetrząść” się nią, szczególnie obecnie, gdy ponoc na całym świecie są „kiepskie czasy”. Wszędzie — brak kredytów, płynnie gotówki i wolnych mieszkań...

Każdego, kto sformuje „9-kę”, ma spotkać wielka radość, wielki triumf. Pola Negri podobno powodzenie swoje (w miłości i na srebrnym ekranie) zawdzięcza właśnie „dziewięćce” swoich przyjaciół, którym wysłała a swoich brzmiały tekst kateny.

Więc — to niemiłe i niewiadome, któremu na imię „Fortuna” zacieka i intrzyguje. Gdzieś, za jakąś niedostrzeżoną sferą mają się decydować losy setki tysięcy dzwiałek, w ciszy i skupieniu czekających... jakichś nadzwyczajnych wydarzeń...

Może się zjawia listonosz z listem do przyjaciela, promiennie o pozytywnie długoterminową (albo na wieczne nieoddanie). Może się przypominie dawno już zapomniany wierzyciel, grozący komornikiem.

Może wreszcie — zjawia się egzektor skarbowy i zająć kredensą przездziurkę od klucza, jak to niedawno temu wydarzyło się jednemu z dzwiałek, który własnoręcznie wypisał 9 komunikatów, zasreżował 9 kopert i nalepił na nich 9 marek.

Na 9-ty dzień pokazał się 9 gości 9-ty rano 9-ty z rzędu urzędnik z nakazem sekwestracyjnym. Lecu — 9 dziwo! — został drwni zamknięta. Do myśliwsi się, iż wewnątrz stoi kredeńs debowy, nakodyt nań sekwestr.

Pomyśl na jednak swoje dobre strony. Ludzie, rozporządzający wolnym czasem, mają zajęcie. Piesza, adresuje, lepią marki, wzbogacając pocztę i zwiększając pracę biegnącym po schodach listowym, roznoszącym „karty szczęścia” członkom „9-ki!”. Więc myżamy papieru, stalówek i atramentu. I więcej — czasu, też...

„Buono saluto a buona fortuna!” Najlepiej „chapać” se taki główny losik loteryjny. Można się wtedy śmiać i cieszyć.

Ciekawe jednak, czy, który z dzwiałek lub „wygranu na dolarów” lub „zaplanu jakiejś niewinnej wygranej, jakichś „drobnych” 150.000 lub bodaj premji w sumce 400.000 (jeżeli mamy sobie życzyć — to nie żujemy sobie!) — pożyczcy (na ewentualny wypadek) znajomym swoim, ciągnącym z nim razem „kajdany szczęścia” „złotówkę”?

Czy taki zdobywca fortuny uśmieł jednego z wielu jej uśmiechów kórnukowitwie ze swych przyjaciół?

Jeżeli „uśmiechem” tym ma być pożyczka „efektywna” — to trochę gorzej. Albowiem — jeżeli nie chce stracić przyjaciela — to nie powinna mu zaciągnąć u ciebie pożyczki...

Wogóle nie rób konkurencji bankom. Od czego banki?

h. ca.

Już wyszedł Nr. 12
KOBIECY WSPÓLCZENNEJ
Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach.

Aresztowanie 4-ch kobiet

Za uduszenie i zakopanie dziecka

Posterunek policji w Milanówku ustalił, że w mieszkaniu M. Jarosińskiej dzieją się niezwykle rzeczy, schodzą się rozmaite podejrzane indywidualna, ukrywające się przed okiem policji, służące bez zajęcia i t. d. — Sędzieli widywali, że prawie codziennie o zmroku przychodzi do tego domu skradające się, stara akuszerka El. Powązkowa, znana wśród nieostrożnych panien i mężatek z różnych praktyk dokonywanych pod osłoną ściśle tajemnicy za sowitem wynagrodzeniem. Mieszkańcem ten zajął się więc szczególnie pieczołowicie post. Boniecki.

Wkótce stwierdził, że u Jarosińskiej niedawno Powązkowa udzielała pomocy 19-letniej Marce Kuźmierskiej i że ta za namową swej przyjaciółki Nastki Baranuty, która stała przebywała u Jarosińskiej, nowonarodzone dziecko swę udusiła i zakopala w komórce.

Pozatem stwierdził Boniecki, że do mieszkania Jarosińskiej zmossa skradzione rzeczy, następnie odwołone do Warszawy znanym paserom.

Kuźmierska zapytana przez policjanta, gdzie jest jej dziecko odpowiedziała, że dziecko zmarło czwartego dnia po przyjeździe na świat w szpitalu, co jest zanotowane w księgach szpitalnych. Boniecki, który wiedział o zakopaniu niemowlęcia zatrzymał wyrodną matkę na posterunku a sam udał się z komendantem posterunku na miejsce zbrodni, gdzie kazali Powązkowej i Jarosińskiej kopnąć dół w komórce. Na metrowej głębokości natrafiono ostatecznie na trupa noworodka, owiniętego w łachmany.

Wobec tak niezbitego dowodu policja aresztowała Powązkową, Jarosińską, Baranute oraz matkę dziecka Kuźmierską i przekazała je władzom sądownym.

Ulepszone łodzie podwodne

„Teoretyczne” prace Niemców nad usprawnieniem floty wojennej

Doekonała fustracja toczących się obecnie w Londynie obrad rozbrojeniowych są podejmowane ze strony wszystkich państw usiłowania w kierunku ulepszenia łodzi podwodnych, stanowiących, jak to doświadczalnie wykazało, najstraszliwszą broń w wojnie morskiej.

W Niemczech pracuje nad tym problemem prof. Oswald Flamm, znany konstruktor tego typu łodzi już z czasów wielkiej wojny. Znamiennem jest, że prof. Flamm dokonywa swych prób nych konstrukcji i wogóle swych badań jako osoba ściśle prywatna. Niemcom bowiem, na mocy Traktatu wersalskiego nie wolno się zajmować budową łodzi podwodnych, państwo zatem nie udziela Flammowi oficjalnie żadnej pomocy, i tylko teoretycznie interesuje się tym problemem.

Według prof. Flamma ulepszenia łodzi podwodnych powinny zmierzać do nadania im większej chyżości i lepszego uzbrojenia przy utrzymaniu tej

samej wyporności. Projekt, wykończony obecnie przez niemieckiego konstruktora przedstawia statek mało co większy od używanego dziś we flocie angielskiej typu, mający jednak cztery armatki sześciocalowe zamiast jednej, opancerzony niklowaną białą stalową o grubości 25 do 30 milimetrów i wykazujący chyżość o 7 węzłów na godzinę większą od łodzi angielskich. Statek ten będzie też mógł dzięki zmniejszeniu ciężaru jego kadłuba zaopatrzyć się w większą ilość min, niż to dotychczas było możliwe.

Pozatem prof. Flamm pracuje nad konstrukcją nowej torpedy o chyżości około 50 węzłów, podczas gdy chyżość dotychczasowych pocisków wynosiła 42 do 43 węzłów. Droga podwodna tej torpedy będzie niedostrzeżalna, tak że wyminięcie jej przez statek jest wykluczone.

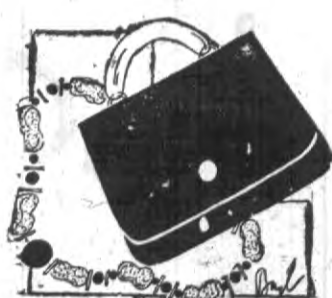
Tak oto, podczas rokowań rozbrojeniowych, Niemcy „teoretycznie” podnoszą sprawność bojową swej floty.

Z buduaru pięknej kobiety

Moda już dawno przygotowała wiosenne modele. Wszystko jest gotowe tylko pani nie powzięła jeszcze decyzji. Nie jest to bynajmniej tak łatwe, jakby się zdawało, moda nam pokazuje tyle pięknych rzeczy, że zdecydować się odrazu na wybór, jest niemożliwem. Tembardziej je musimy wybrać to, co najwięcej nam odpowiada, co podkreśla nasz typ i elegancję.

Jeżeli nie bardzo wiemy, co się nam podoba, unikajmy rzeczy zbyt oryginalnych. Te bowiem trzeba umieć nosić a nie każda z nas to potrafi. I jeszcze jedno, wymagają one specjalnego tła. Dzisiaj podajemy naszym Czytelniczkom kilka modeli odzwierciedlających różne kierunki mody, a więc kłoz, falbany, staniki obcisłające biodra, pasek wyżej i bardzo mało ozdób. Na modelu (c)

szutznego. Bardzo oryginalny, choć pełen prostoty jest model (b). Obcisła na biodrach spódniczka, przechodzi w dole w kłozową falbanę. Druga falbana, również kłozowa osobno uszyta i wszyta w wąski paseczek może być zawiązywana w pasie, lub też wwiązana na ramieniu, co utworzy oryginalną pelerynkę. Wazy stkie te modele odpowiednio są dla osób szczupłych i tęższych.



Primadonna oklaskująca po buzi swych wielbicieli

W operowym teatrze Westend w Londynie przydarzył się w trakcie przedstawienia niestychany skandal, którego bohaterką jest znakomita i popularna śpiewaczka angielska Joanna Collins.

Śpiewała ona w tych dniach główną partję w jednej z oper i miała w tej roli jak zwykle ogromne powodzenie, wyrażające się w rzęsistych i głoynych oklaskach.

Gdy na początku aktu drugiego p. Collins rozpoczęła jakąś trudną arję, której publiczność przysłuchiwała się z zachwytem, nagle z pierwszego rzędu krzesel rozległ się czyjś śmiech i jednocześnie w kilku punktach partu odezwały się miauczenia.

Publiczność jęła nawoływać nieznanym demonstrantów do spokoju. Artystyka zaś, przeciw której zniewaga ta była skierowana, całą siłą woli zaplanowała nad sobą, arję skończyła i przedstawienie, a raczej drugi jego akt bez przeszkód został doprowadzony do końca.

Gdy zajęcie to było w czasie antraktu żywo komentowane przez publiczność i gdy widownia płonęła pełnią światła, tuż przed jego przyćmieniem i przed rozpoczęciem III aktu na sali zjawila się nagle p. Collins, przeszła do pierwszego rzędu krzesel i bez słowa spokoczkowała dwukrotnie jakiegoś siedzącego tam jegomością. Po dokonaniu tego czynu artystyka opuściła salę i udała się za kulisy.

Najbardziej jest i najbardziej groteskowe jest w tej aferze, iż oklaskany w ten sposób przez krewką primadonnę gentleman, jak zapewniał, jest Bogu ducha winien, bo miał miauczyć oklaskiwał siarczycie ulubioną śpiewaczkę, która niewątpliwie przez omyłkę obdarzyła go dwoma policzkami, przeznaczonymi dla kogoś innego.

Spokoczkowany w tak skandaliczny sposób wielbiciel panny Collins mimo wielkiego zachwytu nad jej głosem, postanowił jednak szukać satysfakcji w sądzie za uczynioną mu publiczną zniewagę.

Różnorodność form również utrudnia decyzję. Fasony wąskie obok szerokich, długie obok krótkich, potęgają jeszcze wahanie. Tutaj jednak trzeba uważać na linję naszej sylwetki, myśleć, że każda z nas najlepiej siebie zna.

Moda tworzy piękne rzeczy, ale często my je źle interpretujemy i dlatego widuje się rzeczy bez gustu.

linja paska zaznaczona jest drobno, zmarszczkami, stanik tworzy rodzaj karczka wydłużonego na bokach. Dla pań, które wolą fasony proste, dajemy model (a) o spódnicyce ułożonej w faidy i przyszytej do długiego karczka, który podkreśla smukłość bioder. Wszystkie te modele mogą być wykonane z wełny lub jedwabiu a także z jedwabiu,

Obok widzimy te mile drobniaki, które tworzą dopełnienie każdej toalety. Torebka z czarnej skóry z rączką z kości słoniowej i koljja wykonana z kawałków kolorowej skóry.

Elegancki kapelusik o asymetrycznym rondku, ozdobiony agrafeżką z pereł jest bardzo elegancki.

Lama.

Ruletka w prowincjonalnem mieście

Nudy prowincjonalne rozierać hazardem — to się opłaci! — pomyślał jeden z właścicieli lokalów publicznych w Piotrkowie trybunalskim i urządził u siebie ruletkę. Ale policja zwiędziała się o miejscowej „jaszki” gry i przysłała. Mimo „opłódnich oza-

sów”, przed każdym z graczy leżała większa suma pieniędzy, a ortusa została się kolem. Ruletkę skonfiskowano. Spisano protokół; przy leżymowaniu ujawniono nazwiska osób zajmujących w mieście „wyższe” stanowiska.

SPORTOWY Przegląd

Co ujrzymy dziś na boiskach sportowych? w Warszawie

Zapaśnictwo

O godz. 19-ej odbędzie się w lokalu Skry mecz zapaśniczy Skra — Legja. Mecz odbędzie się w 6 wagach. Poza

konkurencją odbędzie się kilka walk wolno-amerykańskich.

Pilka nożna

Dzisiejsze mecze piłkarskie odbędą się na następujących boiskach: Boisko Legji, godz. 15 — Gwiazda — Legja Ib (mistrzostwo klasy A), godz. 13.15 Gwiazda II — Legja II. Boisko Skry, godz. 15 — Polonia Ib —

Makkabi (mistrz. kl. A), godz. 13.15 Makkabi II — Polonia Ib. Boisko AZS, godz. 15.45 — ZASS — Barkochba, godz. 14 ZASS II — Barkochba II.

Strzelanie

Zawody strzeleckie odbędą się na strzelnicach: W ogrodzie Saskim o godz. 9 — 18 dalszy ciąg strzeleckich ogólnopolskich zawodów kobiecych.

Na strzelnicy Nowy świat 35, godz. 10 — 18 strzeleckie ogólnop. zaw. kobiece.

Ping-pong

W lokalu YMCA. (Ujazdowska 22) godz. 19 ping-pongowe mistrzostwa stolicy (ćwierćfinały). Do ćwierćfinałów doszły następują-

ce zespoły: grupa A: YMCA I, Czarni, Jutrznia, i AZS, grupa B: ZASS, Makkabi, YMCA II i Maraton.

Co ujrzymy jutro na boiskach sportowych w Warszawie

Pilka nożna

Boisko Polonii godz. 15 mecz ligowy, Polonia — LTSG. (Łódź). Składy drużyny stołecznej: Keller, Mięczyński, Bułanow, Jelski, Maderski, Tynowski, Kaczanowski, Ogrodziński, Suchocki, Biedrzycki. Sędzia p. Arzyński. Boisko Legji godz. 12 Warszawianka

Ib — Marymont (mistrz. kl. A, godz. 10 Warszawianka II — Marymont II. Boisko Skry godz. 15 Skra — Ruch (mistrz. kl. A), g. 13.15 Skra II — Ruch II. Boisko AZS, godz. 15 AZS — Znicz (mistrz. kl. A), godz. 13.15 AZS II — Znicz II.

Strzelanie

Strzelanie przy ul. Nowy świat 35, w ogrodzie Saskim godz. 9 — 13 zakończenie kobiecych zawodów strzeleckich.

Kasyno Garnizonowe godz. 17 rozdanie nagród kobiecych zaw. strzeleckich.

Gry sportowe

Ośrodek w f. godz. 11 finał mistrzostwa Warszawy klasy B w koszykówce żeńskiej Skra — Legja. O godz. 12 mecz szermierczy Warszawianka — Polityczny KS. Szkoła Powszechna (Czerniakowska

128) godz. 9 dalszy ciąg turnieju gier sportowych młodzieży pozaszkolnej. Lokal YMCA (Ujazdowska 22) godz. 10 dalszy ciąg pingpongowych mistrzostw stolicy. W programie ćwierćfinały.

Zapaśnictwo

Lokal Skry godz. 18 zakończenie zawodów mistrzostw stolicy. W programie walki o drugie miejsce w wagach piórkowej, lekkiej i średniej.

gramie walki o drugie miejsce w wagach piórkowej, lekkiej i średniej.

Bieg naprzelaj

Na Grochowie (boisko Orła) godz.

12 propagandowy bieg naprzelaj 3 km.

Boks

Kino Wodewil godz. 12 mecz bokserki Makabi — Gedania (Gdańsk). Walczyć będą pary następujące: Jasłowski — Urkiewicz, Blang — Bo-

renstein, Engler — Anders, Radke — Olivir (YMCA), Block — Wysocki, Antkowski — Garbarz i Binzus — Mizerski (YMCA).

Gimnastyka

Sala Sokola (Skiernewicka 18) godz. 10 zawody gimnastyczne o mi-

strzostwo gniazda warszawskiego Sokola.

Zebrań

Lokal ZZ, godz. 10 walne zebranie Polskiego Związku Piływakiego. Lokal Barkochby (Szeroka 31) godz. 17 zebranie sekcji piłkarskiej Barkochby. Dolina Szwajcarska godz. 10 wal-

ne zebranie Polskiego Zw. Łyżwiarzkiego.

Na prawdziwym torze kolarskim, za prawdziwym motocyklem, na prawdziwym rowerze



Najmłodszy w świecie „specjalista” biegów za motorami, czteroletni Jacek Gache, trenuje z zapalem...

ŚWIĘTO SPORTOWE SZKÓŁ ŚREDNICH.

Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego powołało specjalną komisję wych. fiz. pod kierunkiem p. Olszewskiej celem jaknajlepszego przeprowadzenia święta młodzieży szkolnej. Rozegrane będą zawody między-szkolne w lekkiej atletyce, pływaniu, łucznictwie i grach sportowych.

WYJAZD NASZYCH JEŹDZCÓW DO NICEL.

W Grudniadzu rozegrane zostały eliminacyjne zawody hipiczne do których stanęło 12 jeźdźców. Zawody te miały rozstrzygnąć jaki będzie skład naszej ekipy na zawody konne w Nicel (16 — 27 IV) w Rzymie (pocz. maja). Postanowiono wysłać do Nicel 6 jeźdźców i 14 koni, a do Rzymu pojechać 4 jeźdźców i 8 koni.

STADJON LEGJI GOTÓW BĘDZIE W CZERWCU.

Wielki stadion reprezentacyjny WKS Legja gotów będzie w czerwcu.

BOXERZY BERLINSKY W STOLICY.

W czasie Wielkiej Nocy bawić będzie w Polsce kombinowana drużyna pięściarzy berlińskich, która rozegra 20.IV mecz z Łodzią, a 21.IV mecz z Warszawą.

NAGRODA MIN. SPR. ZAGR. DLA PIŁKARZY.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ufundowało specjalną nagrodę przechodnią dla spotkań międzynarodowych polskich klubów piłkarskich. Mecze obliczane będą na punkty i zdobyte nagrody zdecydowane będzie po 4 latach.

KONFERENCJA PRASOWA ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH.

Związek Polskich Związków Sportowych organizuje w dniu 27 b. m. o godz. 17 konferencję prasową w sprawie przygotowań przedolimpijskich.

TYDZIEŃ SPORTU POLSKIEGO W GDANSKU.

Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku organizuje wielki tydzień sportu polskiego, na program którego złożą się: spływy wiosłarski, zawody lekkoatletyczne, wysięgi motocyklowe, bieg przez Gdańsk i zawody hipiczne.

BIEG SZTAFETOWY W KRAKOWIE

W Krakowie odbył się z okazji Imienia Marsz. Piłsudskiego bieg sztafetowy Oleandry — Dom Żołnierza Polskiego, przyczem wygrała drużyna Wa welu przed Legją, Polcją i Makabią.

UTWORZENIE WKS-u W POZNANIU.

W Poznaniu powstał niebawem wielki wojskowy Klub Sportowy wzorowany na warszawskiej Legji.

MECZ KOSZYKÓWKI KRAKÓW — WARSZAWA PRZEŁOŻONY.

Mecz koszykówki kobiecej Kraków — Warszawa, który miał się odbyć w nadchodzącą niedzielę, został przełożony na termin późniejszy.

KLUMBERG W POZNANIU

W Poznaniu przebywa obecnie trener PZMA, p. Klumberg, który prowadzi zaprawę w hali ośrodka w f.

Kurs instruktorski dla trenerów piłkarskich

Ośrodek wychowania fizycznego w Warszawie prowadzi niezwykle ożywioną i pożyteczną działalność w dziedzinie wszelkiego rodzaju kursów instruktorskich. Na terenie Ośrodka prowadzone są stale tego rodzaju kursy bądź dla przyszłych instruktorów gimnastyki, bądź gier sportowych, bądź wychowania fizycznego czy poszczególnych sportów.

został kurs instruktorski dla trenerów piłkarskich. Jest to pierwszy tego rodzaju kurs, to też cieszy się on wielką frekwencją. Z pośród wielu zgłoszonych kandydatów na kurs przyjęto 40.

Po ukończeniu kursu nowo-krońwani trenerzy piłkarscy obejmą prowadzenie prac trenerskich w poszczególnych klubach sportowych.



Liczni kandydaci na kurs trenerów piłkarskich zgłaszają się do zapisów

Walka o zwycięstwo w III Kobiecych Zawodach Strzeleckich wre

III. Centralne Kobięce Zawody Strzeleckie organizowane przez Kobięcy Klub Strzelecki w czasie od 19.III. do 23.III. zgromadziły w Warszawie do dnia dzisiejszego 260 zawodniczek z trenu całej Rzeczypospolitej.

W strzelaniu o nagrodę Marszałka Piłsudskiego prowadzi zespół Hufca Szkolnego P. W. K. — Szren. Pozn. (620), w strzelaniu o nagrodę P. Prezydentowej — zespół Rodziny Wojskowej z Przemysła (558). Strzelanie o mistrzostwo Kobięcego Klubu Strzeleckiego w klasie I. Dziewulakowa

Aniela — Kielce (160), w klasie II. Janczewska Jadwiga — Łódź (171). Strzelanie o nagrodę celności (grupa młodzików) Zaborowska Krystyna — Biała Podl. (170).

Strzelanie o mistrzostwo m. st. Warszawy — zespół „Rodzina Wojskowa” Baranowicz (1130). Strzelanie o zwycięstwo wspólnymi siłami — zespół „Rodzina Wojskowa” Przemysł (245). Strzelanie o Tytuł Wyborowej Strzelczyny w kl. I Stawarzowa Stefania Przemysł (82) w klasie II Kordełowa Helena Przemysł (83).

Martin i Petkiewicz — wysunęli się na czoło tegorocznych amerykańskich imprez lekkoatletycznych w hali

Fachowa prasa amerykańska poświęca wiele miejsca na swych szpaltach omówieniom na temat zimowego sezonu lekkoatletycznego, który upłynął pod znakiem zawodów w hali.

Zdaniem fachowców, wśród cudzoziemców, startujących w ostatnim sezonie zimowym w halach amerykańskich, wysunęli się na czoło — francuz Martin, specjalista biegów średnich oraz nasz długodystansowiec Petkiewicz.

Prasa amerykańska sprawiedliwie podkreśla, że Petkiewicz zdobył szereg pierwszorzędných zwycięstw, bijąc najgroźniejszych swych rywali amerykańskich.

Ciekawą jest opinia fachowców amerykańskich, którzy twierdzą, że Petkiewicz dopiero za dwa lata będzie u szczytu swej formy i wtedy dopiero osiągnie maksymalne w swoim życiu wyniki.

Rada Wychowania Fizycznego we Francji

Francuski Podsekretarjat Stanu dla spraw wychowania fizycznego przygotowuje obecnie dekret o powołaniu do życia Wyższej Rady Naukowej Wychowania Fizycznego. Przy sposobieniu Wojskowego i Sportów.

Rada zbierać się ma regularnie raz na miesiąc, a nie — jak uprzednio projektowano zależnie od decyzji Ministerstwa.

Rada francuska wychowania fizycznego będzie mieć za zadanie opracowywanie tekstów ustaw o wychowaniu fizycznym, porozumiewanie się z kółkami parlamentarnymi oraz z kółkami sportowymi w dziedzinie projektowanych uchwał.

Mecz bokserki Makabi — Gedania

Mecz bokserki Makabi — Gedania (Gdańsk), który rozegrany będzie w niedzielę o godz. 12 w sali kino Wodewil. Program obejmuje następujące walki: waga musza: Jasłowski — Urkiewicz, waga kogucia: Blang —

Borenstein, waga piórkowa: Engler — Anglers, w. lekka: Radke — Olivir (YMCA), w. półśrednia Block — Wysocki, w. średnia: Antkowski — Garbarz, w. półciężka: Binzus — Mizerski.

Przedstawiciele polskiego sportu w Finlandji

Bracia Ziemiakowicze i wachm. Szelustowski byli we wtorek przyjęci na specjalnym pokącie sportowym w Domu Uniwersyteckim przez fińskie koła wychowania fizycznego. Przyjęcie to zaszczylił swą obecnością minister oświaty Kokkonen i minister spraw wewn. p. Lintury. Na

przyjęciu tem była poruszona sprawa kontaktu między sportem polskim i fińskim.

Następnego dnia przedstawiciele nasi przyjęci byli przez polską polskiego. Prasa poświęca polskim gościom wiele miejsca.

Warszawscy bokserzy na mistrzostwach Polski

Na bokserkie mistrzostwa Polski, które odbędą się 5 i 6 kwietnia w Poznaniu Warszawa wysłała bardzo liczną drużynę, gdyż obstawia wszystkie wagi. Wyznaczyła także kilku zastęp

ców. Pojadą: Kaźmierski, Wrzosek, Działowski, Głowacki, Strzelecki, Kubicki, Mizerski, Gruszka, Urkiewicz, Staniszewski, Pankiewicz, Wolski, Wysocki i Garbarz.

JAK OKRĘG ŁÓDZKI ROZUMIE PROPAGANDĘ PIĘSIARSTWA

W niedzielę łódzki okręgowy związek bokserki organizuje propagandowy wieczór bokserki w małym powiatowym miasteczku Brzezinach woj. łódzkiego. Łódź wysyła na żywą propagandę boksu 5 par zawodników.

U rostajnych dróg

Drukujemy poniższy artykuł, jako jeden z cyklu artykułów różnych piór, znajdujących się w naszej tece redakcyjnej, a mających za zadanie, zgodnie z nakreślonym przez nas programem, dążenie do pacyfikacji stosunków miejscowych.

Artykuł ten jest więc poglądem naszej redakcji, a zarazem tych wszystkich, którzy dziś już tak licznie ogniskują się wokół „Przeгляdu Kresowego”.

Do pacyfikacji tej kroczy droga spokojna, ostrożna, z godnością, z nienaruszalnością naszych haseł ideowych, w żmudnym wysiłku dnia powszedniego, pomnąc na wielkie słowa Pascala: „że wartość człowieka nie mierzy się jego wysiłkami, a jeno trwałą pracą codzienną”. (Przypisek red.)

W życiu publicznym naszego małego świata grodzieńskiego stoi obecnie na skrzyżowaniu dwu dróg. Jedną z nich, prowadzi po linii kontynuowania nadal „polityki” zadrażniania stosunków między poszczególnymi grupami i ludźmi. Druga zdążyła w kierunku pacyfikacji umysłów i — tem samem — do negatywnej oceny metod, stosowanych doniedawna przez pewną grupę naszych, pozał się Boże, działaczy.

Pod tym czy innym kątem widzenia patrząc na zjawiska naszej szarej codzienności, stwierdzamy, że wola społeczeństwa nastawiona jest zdecydowanie na poniechanie waśni wzajemnych; że opinia publiczna jest nie tylko zniechęcona do jednostek, usiłujących utwierdzać społeczeństwo w przekonaniu, że tylko przez odsądzenie przeciwnika od czci odnosi się nad nim zwycięstwo, — ale że jest ona zdecydowana zając zgoła wyraźne stanowisko w stosunku do macieśli współpracy poszczególnych grup dla dobra państwa.

Tylko ludzie zaślepieni w sobie nie widzą na naszym terenie procesu „przewartościowywania wartości”. Tylko jednostki niemające kontaktu z nastrojami szerszych kręgów społeczeństwa nie dostrzegają, że zbliża się stu milowemi krokami zmierzch zaufania do nich, a odradza popularność ludzi rzekomo „skończonych”, rzekomo „pogrzebanych”.

Aczkolwiek ci uznani za „pogrzebanych” ludzie — niezdolni do wysuwania wszędzie na pokaz własnych piersi, jako jedynych nosicieli szlachetnego ducha — istotnie stali się przez pewien czas niewidoczni, tem niemniej, wkraczając ponownie na arenę publicznego życia, nie w swoich dawnych metodach nie zmienili. Wyznawali zawsze zasady kordynacji sił społecznych i głosili te zasady wszędzie jako wyraz ich głębokiego przeświadczenia, zdania od celów, grup czy jednostek.

I dziś więc czynią to samo. A że spotykają się z uznaniem dla swego charakteru, dla swojej „tatyki” — nie tyle w tem ich zasługi, ile winy ich przeciwników.

Ci ostatni bowiem „awno przebrali miarę. Występując w charakterze głosicieli „jednej istotnej prawdy” zaprzeczali owej prawdzie. Manifestując słowami czystość pobudek swego działania, hańbili te pobudki czynami. Zapomniałszy w swych zapędach o elementarnej zasadzie zdrowego życia publicznego, że należy toczyć walkę z partjami, nie z ludźmi, posuwali się często do odsądzenia od czci swych wczorajszych przyjaciół z terenu spraw publicznych.

Spółcześnieństwo na to patrzyło i wszystko w swej pamięci notowało. A zapisawszy całą księgę „enotami” ludzi krzyku, uznało poprosu że ma tego krzyku dość. I dziś utwierdza się w przekonaniu, że czyni głębokie, wartościowe, pożyteczne, tworzą się w ciszy codziennego wysiłku, w trudzie nieustannym, pozbawionym efektów świetlnych, w pracy rzetelnej z dnia na dzień.

Więc kieruje społeczeństwo nasze obecnie swój wzrok ponownie w stronę tych, z którymi łączy je lata wielkich przeżyć z czasów odradzania się Państwa z odmetów wojny, łączą chwile wspólnie przetrwanej doli i niedoli z dni umocnienia się kraju w niepodległości. Widzi ono tych ludzi wytrwale od szeregu lat stojących na drodze wiodącej do potęgi Ojczyzny po przez mosty zgody, zaufania, solidarności w pracy publicznej.

Na tę więc drogę zawraca. I po tej drodze w najbliższą przyszłość pójdzie.

Stanisław Ziemak.

Dalsza konsolidacja b. obrońców Ojczyzny

Kiedy z okazji dziesięciolecia niepodległości szeręg instytucyj i zrzeszeń usiłował uczcić tę radosną rocznicę trwałym czynem, — takim też czynem postanowili uczcić tę rocznicę i b. obrońcy Ojczyzny.

Czynem tym była myśl utrwalenia niepodległości przez zdecydowanie rozproszonych wysiłków b. obrońców Ojczyzny w pracy dla państwa, oraz zaniechania swarów politycznych między stowarzyszeniami, będących wynikiem nie rozbieżności ich interesów życiowych, lecz jedynie wynikiem różnych zapatrywań na wybór środków, które winny przysporzyć Polsce mocy i potęgi.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, jednocząc rozproszone dotąd siły, rozpoczęła pozytywną pracę. Prowadząc w łonie swych stowarzyszeń prace przysposobienia wojskowego, równocześnie zasiła ona materiałem instruktorskim stowarzyszenia p.w. i w.f. młodzieży.

Podjęmając się zbiórki 2-ch milionów złotych na walkę ze szpiegostwem, — dziś przy zbiorce drugiego miliona może zanotować radosne zjawisko wzrastającej wytrwałości społeczeństwa w przeprowadzaniu tego zamierzenia. Zbiórka nie słabnie, lecz przeciwnie, przejawia tendencje do wzmagania się, obracając się dziś w ramach od 4 do 7 tysięcy złotych dziennie.

Wchodząc do międzynarodowej organizacji Fidac'u, narazie w liczbie 20 stowarzyszeń, i organizując wycieczki do krajów Ententy — zacieśnienia Federacja wzięła przyjaźni z b. komatantami, studjuje ich urzędzenia gospodarcze, ułatwiające egzystencje ich inwalidom wojennym, zyskuje

coraz większy szacunek i sympatję wśród 8-u milionów członków Fidac'u, gdzie zdobywa coraz większe zrozumienie dla spraw polskich. Ostatnio dyrekcja Fidac'u w liście do prezesa Federacji P.Z.O.O. gen. Góreckiego złożyła doniosłe oświadczenie w sprawie korytarza Gdańskiego i nienaruszalności granic Polski. Oświadczenie to brzmi:

„Jest Panu wiadomem, że Fidac' zawsze podzielał tezę Rządu Polskiego oraz wszystkich Polaków w sprawie korytarza Gdańskiego. Pragnąłby przypomnieć Panu, iż Fidac' uważa, że nietykalność granic terytorjum polskiego jest najlepszą rękojmią pokoju i że Polska może liczyć na jego bezwzględna werność”.

Najważniejszym jednakże zjawiskiem jest konsolidacja wewnętrzna stowarzyszeń, należących do Federacji, wzrost członków i pogłębianie się pracy w podstawowych komórkach każdej organizacji. Równoległe z tą konsolidacją postępuje dalsze całkowanie się b. obrońców Ojczyzny w szeregach Federacji.

Pracę Federacji nabierają coraz większego rozmachu. Dziś już można być pewnym, że za lat kilka Federacja stanie się poważnym czynnikiem w państwie, wchodząc w bezpośredni kontakt z każdym obywatelem kraju przez wprowadzenie go w orbitę swych prac organizacyjnych i wychowawczych.

T. C.

CZYTAJCIE
Przeгляд Kresowy



Andruszkiewicz Antoni

Członek Związku Strzeleckiego po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22. III. b.r

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku z domu żałoby przy ul. Młynarski Nr. 2 nastąpi dnia 23. III. br. o godz. 16-tej na cmentarz zaniemeński.

Komenda Zw. Strzelec. i Rodzina.

NOWINY DNIA

Osobiste

W dniu wczorajszym wyjechał na kilkutygodniowy wycieczkę do Francji p. Jan Aleksandrowicz, znany tutejszy rejent. Zastępuje p. Kajetan Aleksandrowicz.

Zwrot archiwów grodzieńskich

W tych dniach nadszedł z Moskwy do ekspozytury warszawskiej delegacji polskiej w mieszanej komisji specjalnej w Petersburgu transport archiwów byłej gubernji grodzieńskiej, wydanych Polsce przez Z. S. R. R. na podstawie układu generalnego z dn. 16 listopada 1927 r. w wykonaniu art. XI Traktatu Ryskiego.

Transport obecny obejmuje dwa wagony akt, a stanowi tylko część archiwów grodzieńskich, których zwrot przewiduje układ generalny. Pozostałe archiwa są przygotowane do zwrotu i w najbliższych miesiącach nastąpi wydanie ich stronie polskiej.

Ekspozytura warszawska delegacji polskiej przekazała otrzymane akta archiwum państwowemu w Grodnie, gdzie zostaną one po uporządkowaniu udostępnione do urzędowania.

Tydzień emigranta

Zagadnienie emigracyjne zyskuje coraz bardziej na aktualności. Ze względu na charakter zarówno gospodarczy, jak i polityczny problem emigracyjny jest dziś poważną troską czynników rządowych i organizacji społecznych.

Dla spopularyzowania zagadnienia emigracyjnego P.T.E. podjęło inicjatywę zorganizowania „Tygodnia Emigranta Polaka”. Program finansowy tej imprezy przewiduje zapoczątkowanie budowy „Domu Wychodźstwa Polskiego” w stolicy, który byłby widomym symbolem łączności starego kraju z polakami przebywającymi na obczyźnie.

Protoktorat nad „Tygodniem Emigranta Polaka” objęli łaskawie p. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki i Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Lokalny Komitet grodzieński, wyłoniony na poprzednim zebraniu zbiera się w dniu jutrzejszym, by ustalić program obchodu w Grodnie.

Porady dla maturzystów

Dziś w gimnazjum im. Mickiewicza odbędą się dalsze 2 odczyty, z cyklu wygłaszanych specjalnie dla maturzystów a traktujące o najróżnorodniejszych zawodach.

Na temat wojskowości przemawiać więc dziś będzie p. pułk. Kościelny, a o zawodzie nauczyciela szkół powszechnych w związku z mającym powstać w Grodnie na jesieni rocznym kursem specjalnej pedagogji dla maturzystów, mówić będzie p. inspektor szkół powszechnych Komandor.

Odczyt dzisiejszy

Dziś o godz. 4 popoł. w teatrze garnizonowym p. prof. Kosińska wygłosi odczyt o „zagadnieniu walki ze złem u trzech wieśców”. Dochód z odczytu przeznaczony na nędzę wyjątkową.

Odwołanie odczytu Kadena

Zapowiedziany na dziś odczyt Kadena-Bandrowskiego został odwołany, z tem że odbędzie się w najbliższym czasie, w innym terminie. Bilety nabyte na odczyt dzisiejszy zachowują swoją wartość na dzień, w którym odczyt się odbędzie.

Mapa powiatu grodzieńskiego

Nakładem wydziału powiatowego sejmiku grodzieńskiego wyszła z druku mapa ścienna powiatu grodzieńskiego wraz z planem Grodna.

Mapa ta jest dokładnie i źródłowo opracowana i obejmuje wszystkie miejscowości powiatu. Mapę nabyć można w administracji „Gazety Polskiej z. grodz.” Orzeszkowej 3 (gmach starostwa) lub w księgarni Iberskiego, Dominikańska 31.

Scena, estrada i ekran

Małżeństwo Loli „panny z przeszłości”, córki radcy Piorkiewicza wydanej zamąż z wyrachowania za murarza lwowskiego Gzysika — stało się dla utalentowanego poety i komedjopisarza H. Zbierzchowskiego tematem do doskonałej komedji, którą ujrzymy dziś na scenie teatru garnizonowego, w wykonaniu czołowych sił zespołu, pod reżyserją p. A. Dolińskiego. Początek o godz. 8-jej wieczór.

Bilety od 50 gr. do 2.50 zł. do nabycia w kasie teatru garnizonowego od godz. 6-jej wieczór.

Dziś o godz. 4 popoł. w teatrze miejskim przedstawienie dla dzieci w wykonaniu aktorów zamieszkałych w Grodnie. Odegrana będą nowe bajki: „Dwie Marysie” i „Jaś i Malgosia”.

ŁAZNIA

przy ul. Wileńskiej № 3

Łaźnia dla kobiet

codziennie od g. 9 r. do 11 w.

ŁAŹNIA AMATORSKA

codziennie od g. 9 r. do 11 w.

Czynna jest według rozkładu następującego:

WANNY I i II klasy codziennie od g. 9 rano do 11 w.

Łaźnia dla mężczyzn w czwartki, piątki i soboty 9 r. do 11 w.

W piątki i soboty

Uwaga! Wszystkie oddziały ŁAŹNI zostały obecnie, po przejęciu jej przez nas, wyremontowane i doprowadzone do wzorowego porządku i czystości, jak również zastosowano wszelkie możliwe środki dla zadośćuczynienia wymaganiom Publiczności w najszerszym zakresie.

Dzierżawcy
Bracia Sz. i L. KAGANOWIE.

ZA CENĘ 4-5 BATERJI

ANODOWYCH MOŻNA MIEĆ DOBRY APARAT ANODOWY DLA PRZYŁĄCZANIA DO SIECI OŚWIETLENIOWEJ

Aparat taki można zastosować do każdego radioaparatu. Zbędne wówczas są suche baterje anodowe.

Radjo Pogotowie J. SMURŁO
GRANDZICKA, 19.

Nocne dyżury aptek

Kolejność dyżuru nocnego aptek: z niedzieli na poniedziałek apt. Szwarcza ul. Orzeszkowej 13.

Z OKOLICY

Z Augustowa

— Państwowy tartak na Lipowcu w pobliżu Augustowa został uruchomiony. Około 300 robotników znalazło pracę.

— Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w Augustowie burmistrz p. Dunin-Markiewicz złożył wniosek o wykluczenie z łona Rady radnego Feliksa Ardziejewskiego, pozostającego pod śledztwem za przestępstwa natury finansowej. Wobec zapadłej uchwały wykluczenia radnego Ardziejewskiego z Rady Miejskiej 5 członków Rady Miejskiej, którzy są sympatykami Ardziejewskiego opuścili salę posiedzeń.

MAPY Powiatu Grodzieńsk.

najnowsze wydanie
PODZIAŁKA 1:100.000
do nabycia w księgarni
E. Iberskiego
DOMINIKAŃSKA 31
Telefon 91. P.K.O. 81.203

MEBLE J. PIK

Grodno, Dominikańska 17
Telefon Nr. 137
Egzystuje od roku 1857
ROBOTY TAPICERSKIE
własnego wyrobu
Wykonanie solidne.

Od 1 kwietnia, względnie 1 maja **poszukuje się 2-3 pokoi** w śródmieściu z wszelkimi wygodami. Zgłoszenia z podaniem warunków do „Przeгляdu Kresowego” dla „D. Z.”

MAPA ŚCIENNA

POWIATU GRODZIĘŃSKIEGO najnowsze wydanie podziałka 1 do 100.000 jest do nabycia w Administracji „Gazety Polskiej z. grodzieńskiej” ul. Orzeszkowej 3 w podwórzu